

# Ewa Nodzyńska

---

## "Odrodzona i Niepodległa - w literaturze"

---

Biuletyn Polonistyczny 33/1-2 (116-117), 166-176

---

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## KONFERENCJE NAUKOWE

### "Odrodzona i Niepodległa - w literaturze"

24-25 kwietnia 1989

Ważnym wydarzeniem w życiu naukowym Instytutu Filologii Polskiej WSP w Zielonej Górze była ogólnopolska sesja naukowa "Odrodzona i Niepodległa - w literaturze", zorganizowana przez Zakład Historii i Teorii Literatury, Lubuskie Towarzystwo Naukowe i miejscowy Oddział Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza. Sesja miała wieńczyć cykl obchodów 70 rocznicy odzyskania niepodległości. Chodziło także o stworzenie płaszczyzny dla zaprezentowania różnych refleksji badawczych, wątpliwości i postulatów dotyczących literatury związanej z datą 1918 roku.

Referatem pt. "Jak należy czytać »Przedwiośnie«?" A. H u t n i k i e w i c z (UMK) zainaugurował obrady sesji. Intencję pisarza rekonstruował badacz precyzyjnie i przekonująco, poddając szczegółowej analizie te elementy świata przedstawionego utworu (postacie, miejsca, sceny), które nacechowane semantycznie są ważnym sygnałem dla czytelnika. Badacz odsłania także całą złożoność postaci Cezarego Baryki, śledzi jego rodowód, kolejne doświadczenia życiowe, analizuje związek miejsc akcji z psychiką bohatera. Jego kryzys psychiczny, spowodowany klęską osobistą, pogłębia wpływ skrajnie różnych instruktorów ideowych - Gajowca i Lulka. Tym postaciom poświęcił referent wiele uwagi. Przywoływał obszerne konteksty historyczne, by w pełni wyjaśnić ich znaczenie

dla przesłania powieści i umotywić postępowanie głównego bohatera. Cezary Baryka byłby zatem "produktem" czasów zamętu - to nie uświadomione i skonkretyzowane poglądy prowadzą go na Belweder, lecz katastrofa osobista, spowodowana niespełnionym uczuciem i brakiem rozeznania politycznego. Finałową scenę powieści badacz ocenił jako zamach na majestat i niepodległość ojczyzny, a obecność Baryki wśród tłumu manifestantów nazwał czynem hańbiącym bohaterem. O tym, że Żeromski nigdy nie był zwolennikiem takiej drogi rozwiązania problemów nowo odrodzonej ojczyzny, świadczą jego wypowiedzi publikowane na łanach "Echa Warszawskiego" po wydaniu powieści. Broniąc utwór przed nadużyciami interpretacyjnymi Hutnikiewicz zamknął swe rozważania o "Przedwiośniu" jednoznacznie brzmiącymi słowami Stefana Żeromskiego: "Oświadczam krótko, iż nigdy nie byłem zwolennikiem rewolucji, czyli mordowania ludzi przez ludzi z racji rzeczy, dóbr i pieniędzy /.../. Przy pomocy tego utworu usiłowałem, o ile to jest możliwe, zapobiec drodze komunizmowi. Ostrzec, przerazić, odstraszyć".

Tematem wystąpienia M. J a z o w n i k (WSP Zielona Góra) była "Wizja kultury odradzającej się Polski w pismach Artura Górskiego". Autorka podjęła próbę określenia stanowiska Górskiego jako filozofa kultury oraz sformułowanej przez autora "Monsalwatu" oceny stanu współczesnej mu kultury polskiej i projektowanych dróg jej przebudowy. Najistotniejsze wątki refleksji Górskiego nad kulturą przewijające się we wszystkich jego pismach, poczynwszy od "Monsalwatu" (1908) po wydaną pośmiertnie "Rzecz o nadziei" (1962), rozważają - z neomesjanistycznego punktu widzenia - problem duchowej kondycji narodów Europy oraz kwestię definicji, rozwoju i roli kultury narodowej. Sens tego pojęcia zawiera się w stwierdzeniu, iż są to wszelkie przejawy ludzkiej działalności, integrowane

przez światopogląd religijny oraz poczucie więzi narodowej. Kultura narodowa jawi się Górkowskiemu jako pozostająca w stanie głębokiego kryzysu, którego źródła określił jako "rozbrat sił moralnych i umysłowych", a wśród jego licznych objawów wyróżnił dezintegrację narodową oraz alienację Polski w Europie. Propozycje terapii życia duchowego Polaków pisarz odniósł do nauki, sztuki i wychowania. Przed reprezentantami nauk humanistycznych postawił zadanie wydania kilkudziesięciu tomów klasyki polskiej i obcej, opracowanie monografii ukazujących dzieje różnych dziedzin życia społecznego oraz wydanie zapoznanych pism polskich myślicieli. Postulował również utworzenie na wzór słynnej uczelni francuskiej Kolegium Polskiego, które byłoby wolną od wpływów rządowych wszechnicą obywatelską. Sztuka oraz polski ideał wychowawczy (eksponowaną rolę przypisywał w tym względzie nauczaniu historii) powinny koncentrować swe zadania na integrowaniu i podtrzymywaniu ducha narodowego Polaków, czyniąc to poprzez nawiązywania do wspólnych całej kulturze europejskiej wartości religii chrześcijańskiej i specyficznie polskiego mitu wolnościowego. Obraz zapatrywań Artura Górkowskiego na problemy cywilizacji europejskiej i narodowej autorka dopełniła uwagami o sposobach uprawiania owej refleksji przez krytyka, wykazując wiele związków z programem historiograficznych Nietzschego. Na koniec podkreśliła, iż myśli Górkowskiego - dziś znane tylko wąskiemu gronu badaczy - niegdyś fascynowały szeroką publiczność literacką, składającą się głównie z ukształtowanej na przełomie wieków inteligencji katolickiej, do której też ów program był kierowany.

Popołudniowe obrady zapoczątkował A.Z. M a k o w i e c k i (Uw) referatem "Neoromantyczna poezja K. Wierzyńskiego". Zamierzeniem autora było wypełnienie luki, jaka istnieje w badaniach nad twórczością Wierzyńskiego z lat 1936-1946, spowodowanej m.in. bra-

kiem powojennych edycji większości utworów pochodzących z tego okresu. Badacz wyróżnił trzy oblicza twórcze poety: skamandryckie, znaczone tomami "Wiosna i wino" oraz "Wróble na dachu"; późnoemigracyjne, wynikające z twórczości lat 50-ych i 60-ych oraz oblicze neoromantyka. Z siedmiu tomów poezji wydanych w dziesięcioleciu 1936-1946 badacz wybrał do analizy "Wolność tragiczną" (1936), "Kurhany" (1938) oraz "Krzyże i miecze", pochodzące z 1946 r. Osią tematyczną pierwszego z nich jest postać Józefa Piłsudskiego. W 18 wierszach-poematach przedstawił poeta zmetaforyzowaną biografię wodza, złożoną z epizodów, które urastają do rangi kluczowych momentów w życiu zbiorowości. Przywoływane symbole tradycji narodowej oraz aluzje do wielkiej literatury służą zabiegowi generalizacji - biografia Piłsudskiego uogólnia doświadczenia narodowe, sumuje cierpienia milionów. Autor referatu wykazał jednak, że refleksji poetyckiej przyświeca intencja przezwycięzania stereotypów romantyzmu. Wedle poety Piłsudski był także upostaciowaniem nowego życia, "dziejowego realizmu, który jest otrząśnięciem się z romantycznej rekwizytorni". Obecność romantycznego mitu wielkiej jednostki rozważał referent analizując tom "Kurhany". Bohaterowie "Kurhanów", wielcy narodowej kultury (książę Józef Poniatowski, Mickiewicz, Szopen, Conrad) uwikłani są w dylematy wyboru między prywatnością a obowiązkiem, poświęceniem dla zbiorowości a życiem wyzwolonym z więzów historii. Zwycięstwo należy do postawy tyrtejskiej, martyrologicznej, choć zawarty w tym cyklu wiersz "Gałązka cyprysu" kwestionuje słuszność wyboru. "Krzyże i miecze", tom zamykający dziesięcioletnią twórczość odnawiającą romantyczne treści i formę, opatrzył poeta dramatyczną dedykacją dla członków rodziny poległych w ostatniej wojnie. Znajdują się tu utwory będące reakcją na różne doniesienia wojenne: na śmierć Wieniawy i Sławka,

na tragedię katyńską, na Powstanie Warszawskie i zagładę miasta, na informacje o martyrologii uwięzionych w obozach europejskich i syberyjskich. Zdaniem badacza, doraźność tych utworów nie pomniejsza ich wartości artystycznej. Prawdziwie romantyczny rozmach obserwuje interpretator w zakresie form i tonów emocji, jakimi przemawia podmiot liryczny. Rozważania nad neoromantyczną postawą twórczą Wierzyńskiego prelegent zakończył uwagą, iż poeta sięgał do literatury romantycznej dla wyrażenia swojej wiedzy o historii i emocjach narodowych. Z przytoczonej w referacie analizy wynikało jednak, że nie było to powielenie romantycznej tradycji literackiej, lecz jej modyfikacja, dokonująca się pod wpływem myśli pokolenia młodopolskiego, myśli Brzozowskiego, Wyspiańskiego i Żeromskiego.

W odmiennym nurcie badawczym należy umieścić wypowiedź M. J a n u s z e w i c z (WSP Zielona Góra), zatytułowaną "Miciński wobec niepodległości Polski w świetle dramatu »Królowna Orlica«". Wielowarstwowy opis specyficznego modelu dramaturgii, jaki prezentuje utwór, autorka rozpoczęła rozważaniami o czasie jego powstania. Pisany w latach 1915-1917, stanowi ostatni zachowany dramat Micińskiego. Przyjmując, że pisarz zawarł w nim syntezę swoich poglądów politycznych, badaczka podjęła próbę rekonstrukcji założeń kompozycyjnych i fabularnych dramatu. Zauważyła, że obecne w utworze trzy płaszczyzny sceniczne: plan współczesny, zawierający aluzje do wydarzeń I wojny światowej, groteskowe jasełka oparte o mityczną przeszłość narodu oraz tragiczno-wizyjne misterium polskie - odnoszą się do różnych aspektów sprawy narodowej. Wspólnym mianownikiem planu współczesnego i jasełkowego jest niewola i żałoba narodowa państwa pozostającego pod presją jednej z postaci dramatu, Kajzera Węzów, który stanowi alegorię Niemiec. Natomiast

widowisko misteryjne opowiada o kolonii Polaków na Syberii, którzy ze względu na wysoki poziom moralny, kultywowanie tradycji patriotycznych i religijnych, predestynowani są do spełnienia marzeń o niepodległości. W fabule trzech kolejnych przedstawień autorka odnalazła trzy konflikty polityczne: pierwszy dotyczy wyboru sojusznika (Rosja czy Niemcy), który zapewniłby gwarancję uzyskania niepodległości, drugi odnosi się do wyboru wodza, ostatni został zdeterminowany przez problem wyboru drogi prowadzącej do wyzwolenia (orężnej lub duchowej). W ten sposób dramat wizyjno-symbolistyczny przekształcił się w trybunę polityczną, skąd pisarz wartościuje poczynania narodu, a w ocenie jego perspektyw politycznych skłania się ku słowianofilskim ideom mesjanistów romantycznych.

Z referatem pt. "Kilka uwag o poemacie »Piłsudski« Anatola Sterna" wystąpiła A. Ś w i r e k (WSP Zielona Góra), przypominając utwór de facto nieistniejący. Napisany w 1934 r. poemat został skonfiskowany i zachował się jedynie w postaci odbitki szrotkowej w archiwum poety. W poszukiwaniu przyczyn reakcji cenzorskiej autorka zasygnalizowała dwa doświadczenia twórcze Sterna: poety-futurysty i poety pobliża literackiej lewicy. To właśnie stanowisko zadecydować miało o rozrachunkowej i interwencyjnej treści poematu, o pewnej drapieżności, z jaką Stern zaatakował polityczno-społeczne anomalie ówczesnej Rzeczypospolitej. Ojczyźniany obrachunek ze współczesnością obejmuje także postać tytułowego bohatera. Śledząc grę nastawień podmiotu lirycznego wobec przywołanej postaci wodza, autorka zauważa postępujący w utworze proces demaskowania mitu. Wizerunkowi Piłsudskiego, jaki chciałby pielęgnować bohater poetycki, zaprzecza rzeczywistość. Bowiem w jego odczuciu tamten Piłsudski, sukcesor bohaterskiego wcielenia roman-

tyzmu, "wnuk Mickiewiczów i Norwidów", oddany PPS-owskiej idei konspirator odszedł i pojawił się w nowej roli dyktatora. Ta konstatacja, budząca u bohatera poetyckiego nieufność i rozgoryczenie, każe mu w imieniu "Polski pracy" formułować dramatyczny apel o lewicową radykalizację kursu politycznego.

Temat, podjęty przez D. W i e r z c h o ł o w s k ą (WSP Zielona Góra) w referacie "Literacki zapis walk o Lwów", uznać należy za nowatorski. Autorka zaznaczyła na wstępie, iż literacka dokumentacja wojny o Lwów, toczonej od 1 XI do 22 XI 1918 roku, obejmuje różne kategorie tekstów: od ulotnej poezji patriotycznej, komentującej na bieżąco wydarzenia, poprzez pamiętnikarskie relacje uczestników walk, aż po twórczość będącą odzewem na rocznicowe apele i konkursy literackie. Bliższemu opisowi - klasyfikacji tematycznej i artystycznej - została poddana pierwsza grupa utworów. Autorka wykazała, że ten rodzaj poezji lwowskiej, mimo nawiązań do metaforyki (alegorie Polski i jej obrońców) i kształtu literackiego wierszy z kręgu XIX-wiecznej poezji powstańczej, prezentuje swoiste rysy. Są to szkice poetyckie poświęcone małym obrońcom Lwowa ("Pamięci Jurka Bitschana", "Rok 1918"), obrazy Lwowa jako miasta nieujarzmionego ("Krew rosi bruki miasta", "Lwów") oraz uliczne piosenki, balladowe opowieści - popularyzujące motywy obecne w utworach drukowanych. Autorka wyraziła myśl, iż poezja powstająca w tak szczególnych warunkach, tworzona niejako "na pozycji", nie odznaczała się wysokimi wartościami artystycznymi; natomiast - jako skuteczny środek patriotycznej mobilizacji - stanowi fenomen socjologiczny i literacki.

Drugi dzień sesji rozpoczął się od referatu J. T r z y n a d ł o w s k i e g o (UWr.) pt. "Lektury mojej młodości - Nałkowska, Parandowski, Dąbrowska". Rozważając charakterystyczne cechy



pisarstwa czołowych pisarzy międzywojennych, autor wyeksponował problemy lektury podejmowanej na nowo, poprzez pryzmat wieloletnich doświadczeń czytelniczych. Eseistyczne komentarze, jakimi opatrzył wybrane dzieła ("Dom nad łąkami", "Charaktery", "Niebo w płomieniach", "Noce i dnie"), uprawiane gatunki literackie (roman fleuve, esej) i cechy stylistyki tych pisarzy dokumentowały tezę, iż literatura jest niewyczerpanym źródłem refleksji o człowieku i o pisarzu.

Zainteresowania metodologią humanistyki określają postawę badawczą kolejnego referenta, Cz. D u t k i (WSP Zielona Góra), który fragment swych badań przedstawił w szkicu pt. "Łempicki: badacz i krytyk a »duch epoki«". Wygłoszony tekst stanowił nie pozabawioną wartościowania prezentację deklarowanych przez Zygmunta Łempickiego propozycji metodologicznych, odnoszących się do całego kompleksu problemów: rozwoju kultury i roli twórców w procesie dziejowym, statusu dzieła literackiego i statusu ocen w badaniach literackich, kwestii typologii i funkcji krytyki oraz relacji między krytyką a naukowo uprawianą wiedzę o literaturze. Uwaga badawczy koncentrowała się na kwalifikacji postawy metodologicznej autora "Idei i osobowości w historii literatury", którą na podstawie wieloaspektowych analiz jego wartości umieścił w nurcie szkół przejmujących założenia dilthey'owskiego antynaturalistycznego intuicjonizmu, z preferencją pewnego aspektu tej perspektywy badawczej, określanego jako umiarkowany psychologizm. Z przedstawionego w referacie, opisu praktyk badawczych Łempickiego wynikało jednak, iż kompetencje krytyka godziły w ujęcia jednostronne, sprowadzające badanie literatury do jednego tylko wymiaru. O eklektyzmie zapatrywań Łempickiego świadczy szeroki i różnorodny krąg przywoływanej w jego pracach literatury filozoficzno-me-

odologicznej; respektowanie pewnych idei pozytywizmu obok nawiązań do neokantyzmu oraz do filozofii egzystencjalnej w wydaniu M. Heideggera. Zdaniem autora referatu, przyjęcie takiej orientacji bardziej służyło potrzebom dydaktyczno-informującego komentatora niż formułowaniu samodzielnego stanowiska w zakresie metodologii humanistyki.

Od czasu "odkrycia Tatr" dla kultury polskiej obserwuje się inspiracyjny wpływ ich niezwykłego krajobrazu i folkloru na wielu wybitnych twórców. Owe inspiracje w okresie międzywojennym, w szczególności w obszarze twórczości dla dzieci, śledziła P. K u l e c z k a (WSP Zielona Góra) w referacie pt. "Tatrzańska symbolika niepodległościowa w literaturze dla dzieci i młodzieży". W ujęciu autorki szczególnie ważne w tym typie pisarstwa funkcje dydaktyczne mogły być realizowane poprzez metaforyczne nawiązywania do pokonywania trudności, osiągnięcia wyżyn moralnych i duchowych. Motywy tatrzańskie odegrały zarazem dużą rolę w kształtowaniu postaw patriotycznych jako specyficzny element polskiego krajobrazu i kultury. W patriotycznej dydaktyce, rozwijanej po 1918 r., silnie przesiąkniętej - jak twierdzi autorka - elementami kultu Piłsudskiego, Tatry stanowiły istotny komponent narodowej tożsamości, wyznaczając południową granicę odrodzonego państwa. Symbolika Tatr była też nośnikiem idei romantycznych, które legły u podstaw ethosu pokolenia walczącego na przełomie wieków o wolność Polski i budującego po 1918 r. zręby nowej państwowości (utwory Żeromskiego i Słonimskiego). Autorka zauważa jednak, iż w twórczości nawiązującej do tatrzańskiej symboliki pojawia się stopniowo odwołanie do wartości bardziej racjonalnych, wartości codziennej pracy i problemów codzienności (twórczość E. Szelburg-Zarembiny). Kolejną funkcją (pełnianą przez tę literaturę było zadanie kształtowania

jednolitej świadomości narodowej w obliczu jej porozbiorowej dezintegracji. W końcowych uwagach autorka stwierdziła, że odwołująca się do symboliki tatrzańskiej literatura dla dzieci i młodzieży spełniła swe narodowo-patriotyczne cele, nawet jeżeli poszczególne jej tytuły uznano za literacko chybione.

Referat zamykający obrady sesji podejmował problem relacji między sztuką teatru a teatralnością życia. Autor, J. S k u-  
c z y ń s k i (UMK), zatytułował swe rozważania "Powstańczy wieczór teatralny. O dramacie Jerzego Żurka Sto rąk, sto sztyletów". Punktem wyjścia uczynił opis wydarzeń historycznych, rozgrywających się 29 listopada 1830 r. w warszawskim Teatrze Rozmaitości, kiedy powstańcy przerwali trwający spektakl, by obecnemu na widowni gen. Chłopickiemu zaproponować dowództwo powstania. Śledząc budowę przestrzeni scenicznej, tak aranżowanej przez dramaturga, by zniwelować granicę oddzielającą widownię od sceny, kolejne sytuacje oraz kwestie wypowiedziane przez postacie dramatu, badacz odsłonił dokonujący się w utworze proces teatralizowania polityczno-społecznej rzeczywistości, zmierzający do wykazania nieautentyczności s p r o w o k o w a n y c h działań powstańców. Poczynając od pomysłu skonfrontowania akcji powstańczej w teatrze z perypetiami komediowych bohaterów inscenizowanej tam sztuki E. Scribe'a "Matka Chrzestna" (treść tego spektaklu rozumie badacz jako alegorię sytuacji Polski w momencie wybuchu powstania, przynoszącą obraz konfrontacji i wspólnego sukcesu dwóch przeciwnych obozów politycznych: romantycznego i pozytywistycznego) poprzez ironiczne odwołania w tekście do "Kordiana", III części "Dziadów" i "Warszawianki", Jerzy Żurek - zdaniem referenta - dystansuje się wobec "całej naszej powstańczej, tj. romantycznej tradycji narodowej". W prezentowanej wypowiedzi pojawiło się również spostrzeże-

nie, że utwór "Sto rąk, sto sztyletów" zawiera poziomy aluzji, odnoszące się do wydarzeń marca 1968 r. i w tym ujęciu dramat jest literackim dokumentem pokolenia, do którego należy również jego twórca.

Referaty sesji mają zostać opublikowane przez wydawnictwo WSP w Zielonej Górze.

sierpień 1989

Ewa Nodzyńska

**"Trzej poeci późnego baroku: Wespazjan Kochowski,  
Stanisław Herakliusz Lubomirski, Wacław Potocki"**  
Warszawa, 26-27 października 1989 r.

W dniach 26 i 27 X 1989 r. odbyła się w Warszawie konferencja naukowa pt. "Trzej poeci późnego baroku: Wespazjan Kochowski, Stanisław Herakliusz Lubomirski, Wacław Potocki", zorganizowana przez zespół Pracowni Historii Literatury Renesansu i Baroku Instytutu Badań Literackich.

Obrady otworzyła B. Otwinowska (IBL), wyrażając nadzieję, że wzbogacą one w sposób istotny obraz życia i dzieła uznanych, lecz nie dość jeszcze poznanych poetów schyłku XVII w. Przedpołudniową część pierwszego dnia sesji poświęcono twórczości religijnej Wespazjana Kochowskiego.

Polemikę z badaczami, odmawiającymi wartości literackiej takim utworom poety, jak "Ogród paniński" i "Chrytus cierpiący" podjął Z.J. L i c h a n s k i (BN) w referacie pt. "Mesjada Wespazjana Kochowskiego". Szczegółowa analiza zwłaszcza drugiego z wymienionych poematów - jego treści, konstrukcji, elementów